

# Bajki nie tylko dla dzieci

**TEATR** | Listopad i grudzień to w teatrach kierujących swoje spektakle do dzieci i młodzieży czas wzmożonej pracy. Dają premiery lub wznawiają spektakle o tematyce świątecznej, grając też swoje najciekawsze tytuły.

**JACEK CIEŚLAK**

**S**tołeczny Teatr Lalka w połowie grudnia zaprasza na klasyczną pozycję, czyli „Opowieść wigilijną” Karola Dickensa. Reżyser Marian Pecko pokazuje na scenie opowieść o zatwardziałym skąpcu, którego w noc Bożego Narodzenia nawiedzają duchy, powodując jego moralną przemianę. Romantyczna historia grana jest w konwencji łączącej żywy plan aktorski z animacją marionetek. Optymistyczne przesłanie i pochwała ludzkiej wrażliwości, która obecna jest nawet w najbardziej zatwardziałych osobnikach – to dobra pociecha przed Bożym Narodzeniem.

## Magia tradycji

Wcześniej Lalka zaprasza w listopadzie na dwie premiery. 19 listopada Scena Otwarta da pierwszy pokaz „Zakładu o...”. Chodzi oczywiście o duszę. Siły dobra i zła pochylają się nad młodym człowiekiem, zadając pytanie, czy różnice między nami udaremniają życie w zgodzie, czy to, że każdy z nas jest inny, stanowi walor, czy przeszkodę. Dwunasta premiera młodzieżowej grupy działającej przy Teatrze Lalka powstała jak zwykle podczas rozmów i scenicznych improwizacji. To zespół jest autorem spektaklu, ale grupę prowadzą zawodowcy: Roman Holc, aktor Teatru Lalka, i Katarzyna Uhma, choreograf, instruktor teatru.

25 listopada szykuje się nie lada gratka nie tylko dla dzieci, ale też dorosłych. Maciej Pol, najsłynniejszy polski iluzjonista, zaprasza na niezwykle spektakl „Teatr magii”, pełen magicznych efektów przygotowanych w oparciu o najnowsze osiągnięcia współczesnej sztuki iluzji oraz techniki. Widzowie zobaczą familijne przedstawienie, w którym iluzjonista zabiera widzów w baśniowy świat, a każde dziecko może poczuć się prawdziwym czarodziejem. Widowisko będzie grane w Lalce gościnnie. To jeszcze nie wszystko. Na 8 grudnia przygotowywana jest premiera „Alicji w Krainie Czarów”. Adaptację angielskiej powieści Lewisa Carrolla dla dzieci i dorosłych, należąca do klasyki światowej literatury, przygotowuje wybitny reżyser Aleksiej Leliaw-

ski. Jego interpretacja jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy by znaleźć się w krainie snu, potrzeba cudu. A może jedynie wyobraźni i przekonania, że to właśnie za jej sprawą dziecięcy pokój jest w stanie przemienić się w przestrzeń fikcji i nonsensu? Wniosek jest prosty: gdy zabawą rządzi dziecko, ucieczka od rzeczywistości jest równie prawdopodobna, co szczęśliwy powrót do codziennego życia. Podróż, która przyniesie niespodzianki nie tylko tytułowej bohaterce, odbywać się będzie w planie lalkowym ze scenografią i lalkami Martyny Kander.

Przebój Lalki, czyli spektakl „Krawiec Niteczka” Kornela Makuszyńskiego w reżyserii i z piosenkami Jarosława Kiliana do muzyki Grzegorza Turnaua, dziecięca publiczność będzie mogła obejrzeć poza siedzibą. 19 listopada będzie prezentowany w Wejherowskim Centrum Kultury w Wejherowie pod szyldem programu Teatr Polska, organizowanego od 2009 r. przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego ze środków Ministerstwa



♦ Scenografia Marty Kander do „Alicji w Krainie Czarów” w warszawskiej Lalce

Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To rzadka okazja, by oglądać magiczne połączenie teatralnej tradycji, która nie zestarzeje się nigdy.

– Pragniemy łączyć żywą tradycję i nowoczesność – powiedział nam Jarosław Kilian, dyrektor stołecznej Lalki, reżyser. – Lalka przywołuje baśń, interpretuje literaturę klasyczną, w następnej kolejności wprowadza współczesną dramaturgię. Przypomina i wykorzystuje potencjał lalki pojmowanej szeroko, nie tylko jako techniki teatralnej, lecz też jako animowanego przedmiotu, rekwizytu, obiektu w przestrzeni, który jest nośni-

kiem sensów, emocji i przeżyć. Siłę teatru ożywionej formy stanowi w naszym przekonaniu oryginalny język metafory i plastycznego skrótu. Chcemy podkreślić pierwotne powołanie lalki do bycia podstawowym, oryginalnym bytem, podmiotem stwarzającym partnera.

## Kataloński mistrz

Opolski Teatr Lalki i Aktora w grudniu zaprasza na niezwykle spotkanie z tradycjami bożonarodzeniowymi. Aktorzy poprowadzą specjalnie przygotowane



♦ „Magiczne święta Malwiny” w gdańskiej Miniaturze





MATERIAŁY PRASOWE

lekcje teatralne poświęcone tematyce szopek i jasełek. Podczas spotkań dzieci będą miały okazję nie tylko dowiedzieć się o szopkowych korzeniach teatru lalek, ale poznają również piękne historie związane z Bożym Narodzeniem, zaśpiewają wspólnie z artystami kolędy i będą miały szansę odegrać sceny znane z tradycyjnego „chodzenia z szopką”. Teatralne lekcje poprowadzą Barbara Lach i Anna Wiczorek.

Jedną z najnowszych premier jest „Zraniony jeleń” według Federica Garcii Lorki na podstawie scenariusza w reżyserii i ze scenografią znakomitego katalońskiego twórcy teatralnego Joana Baixasa. To artysta legenda, człowiek instytucja. Założyciel słynnego „Teatre de la Claca” od lat 60. tworzy nowatorski hiszpański teatr plastyczny – przedstawienia lalkowe, performance’y, a jest również uznanym malarzem. Współpracował z Joan Miró, Robertem Mattą i Antonio Saurą. Pokazywał i tworzył swoje dzieła w Centre Pompidou w Paryżu, w Muzeum Guggenheima w Nowym Jorku, w Tate Modern i w Institute of Contemporary Arts w Londynie. W swoich sztukach Baixas wykorzystuje animacje przedmiotami, sięga po projekcje wideo, malowanie i muzykowanie odbywa się na żywo.

„Zraniony jeleń” to autorska interpretacja „Poety w Nowym Jorku” Lorki. Punktem wyjścia dla katalońskiego reżysera jest biografia poety oraz zaznaczone syntetyczną scenografią miejsca akcji: fabryka, Nowy Jork w czasie wielkiego kryzysu, przedwojenna barwna Hawana. Tematyka jest egzystencjalna: to namietność, miłość życia i obsesja śmierci rozpięta pomiędzy formami literatury ludowej, klasycznej tradycji hiszpańskiej i surrealizmem, bo przecież Lorca przyjaźnił się z Salvadorem Dalim i Luisem Buñuelem. Spektakl przeznaczony jest dla dzieci starszych i młodzieży.

Grudniowym szlagerem opolskiego teatru dla wszystkich pokoleń będą „Trzej muszkietierowie” Marty Guśniowskiej, jednej z najlepszych współczesnych dramatopisarek dla dzieci, inspirowani powieścią Aleksandra Dumasa w reżyserii Pawła Aignera. Atrakcją spektaklu są szybkie zwroty akcji, intryga, pojedynki, humor, a także postaci d’Artagnana, Portosa, Aramis, Atosa.

### Gwiazdka z nieba

Dużą Sceną Szczecińskiego Teatru Płciuga od 1 grudnia zawładnie spektakl „Bałwan i inni” w reżyserii Dariusza Kamińskiego. To historia, która wprowadzi w świąteczny nastrój i pozwoli najmłodszym widzom pomarzyć o zimowych zabawach.

Wszystko zaczyna się od Królika, który poszukuje Płciugi, by ta opowiedziała mu piękną bajkę. Królik wędruje przez świat, a przy okazji zabiera małemu Miłokowi sianie z prezentami. Na poszukiwanie tak cennego bagażu wyruszają baśniowe postaci: Krasnoludki, Wilk, Bałwan, Wszystkowiedźma. Przedstawienie jest interaktywne, bo widzowie mogą zadecydować, w którą stronę pójść aktorzy w poszukiwaniu innych postaci. Spektakl będzie wyjątkowym wydarzeniem również dlatego, że tuż po nim dzieci odwiedzi Święty Mikołaj.

W listopadzie na Scenie Kameralnej królować będzie „Bajka o szczęściu” Zbigniewa Niecikowskiego. To pełna ciepła opowieść o tym, jak człowiek staje się samotny, gdy zamiast przyjaźni wybiera uwielbienie gadżetów i przedmiotów. W konwencji teatru marionetek wykorzystującej najlepsze tradycje teatru lalek, reżyser wraz z aktorami snuje opowieść o świecie nieprzemijających wartości. Jak większość bajek i ta kończy się szczęśliwie.



MATERIAŁY PRASOWE

♦ „Zraniony jeleń” w opolskim Teatrze Lalki i Aktora

Miejski Teatr Miniatura w Gdańsku od 15 grudnia zaprasza na „Gwiazdkę z nieba” według scenariusza Marioli Fajak-Słomińskiej i Janusza Słomińskiego, mistrzów opowiadania bajek dla najmłodszych. Punkt wyjścia jest następujący: mała gwiazdka nudzi się na niebie i postanawia spaść na Ziemię. Wszystko okazuje się dla niej nowe i fascynujące. Poznaje zmieniające się pory roku, odkrywa śnieg, bociany i motyle. Niezwykle istotne są edukacyjne i pedagogiczne aspekty spektaklu. Twórcy wzięli pod uwagę potrzeby rozwojowe najmłodszych dzieci, dla których na tym etapie najważniejsze są ekspresywne bodźce zmysłowe – barwa, dźwięk, forma – uruchamiające ich funkcje poznawcze. Dlatego „Gwiazdka z nieba” pełna jest barwnych obrazów, nastrojowej muzyki i różnorodnych faktur – tak, by pobudzić wszystkie zmysły małego widza poprzez łagodne, spokojne wciągnięcie go do uczestnictwa w teatralnej iluzji. Służy temu także bardzo kameralny charakter spotkania dający poczucie bezpieczeństwa, czyli mała sala, przytulne siedzenia, stały bliski kontakt z rodzicami.

Wcześniej, bo od 12 grudnia, będą grane „Magiczne święta Malwiny” pod opieką reżyserską Romualda Wiczy-Pokojskiego. To spektakl dla wszystkich, którzy chcą poczuć świąteczną atmosferę. Czarodziej Mizantrop uważa, że ludzie zapomnieli, jak należy świętować Boże Narodzenie, więc postanawia, że świat już więcej nie będzie. Wystarczy jedno machnięcie różdżki. Jednak jego sprytna asystentka Malwina do tego nie dopuści – z pomocą zwariowanych kolędników udowodni, że świetnie wiemy, co jest w świętach ważne. Ci zaś, którzy nie znają kolęd, udają, że ich nie umieją śpiewać – zaśpiewają je z przekonaniem, że bez nich Boże Narodzenie traci swój magiczny klimat.

### Własnym głosem

Na koniec nietypowa propozycja. Ceniony duet teatralny Jolanta Janiczak-Wiktor Rubin, znany m.in. ze spektaklu „Caryca Katarzyna”, przygotował w poznańskim Teatrze Polskim bajkę dla dorosłych, tak by nie czuli się jak nieświadome wielu rzeczy dzieci, tylko wiedzieli więcej niż poprzednie pokolenia. Spektakl „O mężnym Pietrku i sierotce Marysi. Bajka dla dorosłych” stawia pytanie, o czym pisałaby Maria Konopnicka,

gdyby żyła w dzisiejszych czasach. Autorzy prowadzą teatralne śledztwo, dociekając, co zawierały listy słynącej z patriotyzmu autorki i dlaczego zostały spalone przez jej córki.

Sugestia jest następująca: w epoce pozytywizmu kobieta chcąc pisać i z tego pisania się utrzymywać, chcąc omijać cenzurę, ale jednocześnie być słyszalna – musiała mierzyć się z dziesiątkami ograniczeń i iść na kompromisy. Kierowała pióro na sprawy najważniejsze, podkreślając swoje zaangażowanie w walkę narodowo-wyzwoleńczą. Prywatne problemy codzienności, relacje z dziećmi, opresyjne małżeństwo oraz biedę – należało mieć schowane głęboko w szafie i używać siebie tylko wtedy, gdy mogło to posłużyć większej idei.

Rzecz w tym, że Maria Konopnicka spędziła ostatnie 20 lat życia u boku młodszej od siebie o dwie dekady kobiety. Podróżowała z nią po Europie, próbując się z jednej strony uwolnić od nadzoru ekspertów i ojczyźnianych zobowiązań, z drugiej zaś pracując literacko na wizerunek wieszczki. Konopnicka nie pozwalała się wtedy nawet fotografować, a pisane przez siebie listy nakazywała niszczyć adresatom, bo chciała mieć kontrolę nad wszystkim, co było z nią kojarzone. Ten starannie wypracowany wizerunek musiał pochłaniać ogromne ilości czasu i kosztować wiele siły twórczej.

Spektakl „O mężnym Pietrku i sierotce Marysi. Bajka dla dorosłych” jest fantazją na temat Konopnickiej. Odtwarza jej spalone listy, notatki czynione na marginesie – słowem dwie przemilczane dekady spędzone pod ręką z Marią Dulebianką, zwaną przez nią „Pietrkiem z powy-cieranymi łokciami”.

Janiczak i Rubin pytają też, ile było i wciąż jest takich par „przyjaciółek”, „ciotek”, „siostr” jak Konopnicka i Dulebianka w polskich wsiach i miasteczkach. Czynią z Konopnickiej patronkę cichych, wypieranych, ukrywanych miłości. W spektaklu grają m.in. Agnieszka Kwietniewska, Monika Roszko i Zuzanna Saporzników. ©

### ŻYCIE REGIONÓW

#### PISALIŚMY O TYM:

**Plenerowe imprezy i festiwale** stają się specjalnością instytucji kultury „Sztuka na świeżym powietrzu” 23 czerwiec 2018 r.

[rp.pl/zycie-regionow](http://rp.pl/zycie-regionow)